

# Sto lat muzeum obchodzimy cały rok. Zapraszamy do nas!

Redakcja  
redakcja@gazetalubuska.pl

**Z Leszkiem Kanią, dyrektorem Muzeum Ziemi Lubuskiej rozmawiał w Radiu Zachód Daniel Sawicki.**

**„Tradycje winiarskie na przedwojennych kartach pocztowych” - to najnowsza wystawa w muzeum. Co w ramach tej wystawy można zobaczyć?**

To jest bardzo ważna wystawa z dwóch powodów. Rok 2022 jest szczególny. To jest przecież 800 lat istnienia naszego miasta i ta wystawa pięknie się wpisuje w ten jubileusz, bo tradycje winiarskie są starsze niż samo miasto. Najstarsze wzmianki o plantacjach winorośli wokół Zielonej Góry pochodzą z XII wieku. Winiarze byli zatem wcześniej niż założono Zieloną Górę. To jest efekt współpracy dwóch kolekcjonerów: Sławomira Ronowicza i Bartłomieja Gruszki, z którymi współpracujemy od dłuższego czasu. To jest bardzo pozytywne, że kolekcjonerzy chcą udostępnić i propagować swoje zbiory. Tych artefaktów jest bardzo dużo. To jest prawie 200 pocztówek, łącznie z różnymi winietami, gadżetami, pewnymi akcentami, związanymi z historią Zielonej Góry. Pamiętajmy też, że w tym roku mija okrągła rocznica powstania naszego muzeum.



FOT. RADIO ZACHÓD

**Leszek Kania: - Świętujemy cały rok. Większość wystaw jest poświęcona miastu. Główne uroczystości obchodziliśmy 4 czerwca, kiedy to 100 lat temu powstało muzeum w Grunbergu**

**Obaj kolekcjonerzy powiedzieli mi w rozmowie, że tych arcyciekawych artefaktów może być jeszcze sporo gdzieś na strychach, w różnych miejscach... Warto chyba, jeśli ktoś się natknie na coś takiego, żeby kontaktował się z muzeum?**

Oczywiście. Muzeum jest instytucją społecznego zaufania i ludzie często do nas takie rzeczy przynoszą. Takie znalezione wciąż się trafiają.

**Z tych pocztówek to jaki obraz Zielonej Góry się wyłania? Ona była przecież inna...**

Faktycznie, choć los oszczędził nasze miasto. W 1945 roku zostało zniszczonych niewiele budynków, a to, co się zachowało, wiele mówi o tradycji winiarskiej. Choćby architektura.

Architektura specyficzna, bo przecież domki winiarskie, ale nie tylko. Jeśli przejdziemy się deptakiem, oglądając fasady kamienic, znajdziemy tam wiele motywów, związanych z winiarstwem czy z tradycjami winogrodniczymi.

**Szóstego lipca zostanie otwarta wystawa winnicy z Żagania. Te tradycje winiarskie w naszym regionie to nie tylko Zielona Góra...**

Warto powiedzieć tutaj o osobowości winiarza. Marcin Furtak jest z wykształcenia historykiem, który ma świadomość zielonogórskich tradycji winiarskich i on to przeniósł na grunt Żagania. Z powodzeniem produkuje wina i nie odbiega od drogiej win francuskich, a ta ekspozycja wpisuje się w cały cykl wystaw, które organizujemy już od bodaj siedmiu lat.

**Muzeum obchodzi stulecie. Jakie propozycje ma w ramach jubileuszowego roku?**

Świętujemy cały rok. Większość wystaw jest poświęcona miastu. Główne uroczystości obchodziliśmy 4 czerwca, czyli w dniu, kiedy to 100 lat temu powstało muzeum w Grunbergu, wtedy jeszcze niemieckim. Z tej okazji wydaliśmy album, który zawiera najcenniejsze obiekty, wytypowane przez kustoszy naszej instytucji. Jest ich setka. Znaczna ich część jest aktualnie do obejrzenia

na wystawie „100 lat muzeum w Zielonej Górze”. Możemy się tam wiele dowiedzieć o rozwoju naszego muzeum na przestrzeni wieku. Można zobaczyć „Dziewczynkę ze słonecznikami” Olgi Boznańskiej, jednej z najsłynniejszych polskich portrecistek. Ten obraz trafił do muzeum w Zielonej Górze w roku 1958. Jest niesłychanie rzadko udostępniany, ponieważ względy konserwatorskie pozwalają na udostępnianie go tylko przez trzy miesiące w roku. Zachęcam, żeby przyjść do muzeum i zobaczyć nie tylko portret Boznańskiej. Na 7 września planujemy otwarcie stałej galerii Karla Friedricha Seifferta, który jest po Tadeuszu Koniczu drugim najbardziej znanym malarzem, urodzonym w Zielonej Górze. Kształcił się w Berlinie, podróżował po Europie, ale malował również ludzi z Zielonej Góry. Mamy taki jeden portret u siebie, ale oprócz portretów posiadamy także jego pejzaże. Pokaz obrazów będzie wzbogacony o meble z epoki.

**Co jeszcze ubogaci ten jubileusz?**

Na pewno będzie to ekspozycja kartografii zielonogórskiej. Najstarszy zachowany plan miasta znajduje się od wielu lat w naszej instytucji. To plan, który powstał w 1784 roku. Będzie duży pokaz planów miasta, co na pewno wszystkich zainteresuje. ©